

Opieka duchowa księży niezbędna w szpitalach wg MZ

4 marca 2018

Resort Łukasza Szumowskiego złożył odważną deklarację. Według ministerstwa „opieka duchowa” jest bardzo ważnym elementem dochodzenia pacjenta do zdrowia, tak samo ważnym jak „tradycyjne” leczenie.

Lekarz, a od niedawna poseł Nowoczesnej Marek Ruciński złożył do Ministerstwa Zdrowia interpelację, w której pyta o to, ile resort wydaje na „obsługę duchową” w szpitalach: „Moje wątpliwości budzi fakt, że to NFZ finansuje opiekę duszpasterską w szpitalach. Powinny to robić diecezje z funduszy kościelnych. Nie zgadzam się na utrzymywanie księży w szpitalach z budżetu państwa. Te środki powinny być przeznaczone na świadczenia medyczne dla pacjentów” – powiedział w rozmowie z wp.pl. „Zarobki duszpasterzy w szpitalach są objęte dziwną tajemnicą. Można podejrzewać, że to około pięciu tys. zł miesięcznie brutto, czyli dobra lekarska pensja.”

Ministerstwo odpowiedziało – okazuje się, że poseł niewiele się pomylił: na jednego kapelana wydaje około 4 tysiące złotych. Szczególnie ciekawie brzmiała jednak deklaracja o tym, iż ich obecność w szpitalach praktycznie spełnia podobną rolę, co lekarza na dyżurze: „W pełni podzielam zdanie o konieczności dbania o zdrowie pacjenta – nie tylko w aspekcie fizycznym, ale również psychicznym i duchowym, ponieważ ma ono nie mniejsze znaczenie w całym procesie leczenia” – napisał wiceminister Piotr Gryza w odpowiedzi na poselskie zapytanie.

Autor interpelacji podkreśla, że nie chce wyrzucać kapłanów ze szpitali: „Opieka duszpasterska w szpitalach jest potrzebna. W szpitalu w Poznaniu, gdzie pracuję, swego czasu był nawet prawosławny pop. Teraz jest tylko kapelan. Pacjenci domagają

się obecności duchownego w szpitalu. W procesie leczenia ważne są trzy aspekty: fizyczny, psychiczny i duchowy. Muszę się one jednak równoważyć. Opieka duszpasterska może pomagać w leczeniu osobom głęboko wierzącym. Tak jak ateistom pomaga psycholog.”

Marek Ruciński nie zgadza się jednak na to, aby państwo opłacało ich wynagrodzenia. Na zatrudnianie księży w publicznych szpitalach pozwala ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (a także obecny klimat polityczny – minister zdrowia jest przecież sygnatariuszem deklaracji wiary). Ich pensje jednak i tak są skromne w porównaniu z wynagrodzeniami kapelanów z MON, którzy często mają stopnie oficerskie i stosowne do tego wynagrodzenia.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu